

**Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 28 czerwca 2017 roku od godz. 10.00 do godz. 10.30
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

Obecni na posiedzeniu radni – zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

Pani Iwona Krupa

- Z-ca Prezydenta Miasta

Pani Elżbieta Gęca

- Naczelnik Wydziału Oświaty

Posiedzeniu Komisji Rewizyjnej przewodniczyła radna Krystyna Chrobot – Przewodnicząca Komisji. Przewodnicząca powitała wszystkich zebranych i przedstawiła tematykę posiedzenia:

Tematyka posiedzenia:

1. Rozpatrywanie skarg i zażaleń.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 Komisja zatwierdziła porządek posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji K. Chrobot – spotkanie Komisji zostało zwołane ponieważ wpłynęła skarga i termin jej rozpatrzenia przypadałby w wakacje. Mamy proszę Państwa do rozpatrzenia skargę Nr RSW.BRM.1510.14.2017 Pana K. Z. z dnia 5 czerwca 2017 roku. Jak Państwo pamiętacie skarga dotyczy Zespołu Szkół Nr 1 w Dąbrowie Górniczej, a w szczególności chodzi o wypadek na szkolnym terenie placu zabaw.

Naczelnik Wydziału Oświaty E. Gęca - W trakcie postępowania wyjaśniającego ustalono, że w skardze z dnia 5 czerwca 2017 roku skarżący zarzuca Dyrektorowi niewłaściwe zabezpieczenie huśtawki na terenie szkolnego placu, na której dziecko połamano nogi.

W oświadczeniu złożonym do niniejszej skargi Dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 w Dąbrowie Górniczej stwierdził, że huśtawka dla dzieci niepełnosprawnych znajdująca się na terenie placu zabaw przy Zespole Szkół Nr 1 w Dąbrowie Górniczej jest nieczynna, w związku z powyższym została odpowiednio zabezpieczona poprzez unieruchomienie jej pasami oraz oklejona biało-czerwonymi taśmami. Dodatkowo wywieszona została pisemna informacja o zakazie korzystania z urządzenia.

Ponadto po złożeniu skargi w celu dodatkowego zabezpieczenia urządzenia dodano łańcuchy spięte kłódkami uniemożliwiającymi ruch huśtawki.

Odnosnie stwierdzenia zawartego w skardze, że Dyrektor Szkoły w pismach udaje, iż nie wie o wypadku, który wydarzył się na terenie Szkoły Dyrektor oświadczyła, że skarżący zwrócił się do niej z dwoma wnioskami o udostępnienie informacji publicznej w sprawie:

1. kserokopii wszystkich dokumentów dotyczących odbioru urządzeń na placu zabaw dla uczniów Szkoły, kserokopii ostatniego protokołu wypadku, w którym poszkodowany został 6-latek przy huśtawce z dnia 2.03.2017 roku.

2. Kserokopii protokołu powypadkowego zaistniałego na placu zabaw w lutym 2017 przy ul. Konopnickiej 56 na terenie Zespołu Szkół Nr 1 w Dąbrowie Górniczej z dnia 17.03.2017 r.

Odnosnie pkt 2 Dyrektor Szkoły poinformowała skarżącego, że nie posiada protokołu wypadku, w którym poszkodowany został 6-latek, bowiem wypadek ten miał miejsce po zajęciach lekcyjnych i po przejściu opieki nad dzieckiem przez rodziców.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – proszę Państwa to jest huśtawka przeznaczona tylko dla dzieci niepełnosprawnych i z tej huśtawki niestety nie mogą korzystać dzieci pełnosprawne, bo zagraża to ich bezpieczeństwu. Huśtawka jest przystosowana do tak zwanych wózków, dzieci poruszających się

na wózkach i w związku z tym z takiej huśtawki może korzystać dziecko na wózku, ale pod opieką osoby starszej.

Naczelnik Wydziału Oświaty E. Gęca - ale w tej chwili nie może, dlatego, że huśtawka nie jest jeszcze przekazana przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W momencie, kiedy zdarzył się wypadek również była zabezpieczona, była oklejona taśmą, ale dzieci mimo to taśmy zerwały i weszły. W chwili obecnej huśtawka jest zabezpieczona taśmą i pasami parcianymi, ale skarżący uważa, że pasy można przeciąć, ale przecież łańcuchy też można przepiłować.

Radny P. Chałuda – proszę Państwa z tego, co wiem dużo urządzeń na placu zabaw tej Szkoły jest realizowane przez Dąbrowski Budżet Partycypacyjny i teraz nie chodzi o to, żeby zabezpieczać, bo akurat ta sytuacja jest taka, że jest postępowanie i trzeba to zabezpieczyć. Moje pytanie jest takie, gdyby takie sytuacje się zdarzały i byłoby to poza godzinami Szkoły, kto bierze odpowiedzialność za takie zdarzenia, jeżeli jest to realizowane z budżetu partycypacyjnego. Ja akurat biorę w tym udział i wiem, że jest dużo takich nowych pomysłów, żeby doposażyć place zabaw właśnie przy tym Gimnazjum, w związku z tym moje pytanie, jak podchodzimy do takich zdarzeń.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – ja powiem tak, po zajęciach odpowiadają tak naprawdę rodzice z tym, że proszę Państwa tu jest właśnie ten dysonans i ten konflikt jak gdyby interesów, bo Dyrektor placówki tak naprawdę zawsze odpowiada za powierzoną mu placówkę. Odpowiada również za mienie znajdujące się na terenie placówki i tak naprawdę może się okazać, przecież ten wypadek zdarzył się po zajęciach lekcyjnych i kto jest winny? Dyrektor, pomimo tego, że dziecko zostało odebrane ze Szkoły, ale jest winny Dyrektor. Proszę Państwa ja dlatego mówię, że tu trzeba dużej rozważ, lokalizując na terenach placówek oświatowych urządzenia, czy siłownie pod chmurką, które są ogólnodostępne. Tutaj trzeba wprost powiedzieć owszem to jest dla społeczeństwa i mogą korzystać, ale biorąc wyłączenie to na swoją odpowiedzialność.

Radny K. Dybich - Ale my nie jesteśmy w stanie Pani Prezydent mieć oparcia w przepisach prawa, bo dopóki się prawo w tym zakresie nie zmieni, to choćby nie wiem, co deklarowali, jakie oświadczenia podpisywali, jaki regulamin wywiesili na takim placu zabaw, to i tak winny będzie Dyrektor placówki.

Radny P. Chałuda – nawiązując do powyższego chciałem zapytać, czy pomysły placów zabaw w placówkach oświatowych będą pozytywnie, czy negatywnie weryfikowane przez Urząd Miejski?

Naczelnik Wydziału Oświaty E. Gęca - powiem tak proszę Państwa, żeby powstawały w ogóle w szkole, to oczywiście, że tak, ale w tej szkole nie ma dzieci niepełnosprawnych, powstała huśtawka, która tak naprawdę powinna być w innym miejscu publicznym na przykład w Parku Hallera, gdzie jest do takiego urządzenia ogólny dostęp. W związku z powyższym konsekwencje odpowiedzialności byłyby inne, a w tym przypadku odpowiada Dyrektor, gdzie Pani Dyrektor wiedziała, że nie służy to jak gdyby uczniom tej Szkoły, bo dzieci na wózkach nie ma w tej placówce.

Radny Sz. Widera – ale mogą być. Ja jeszcze mam takie pytanie, czy jeśli jest teren przyszkolny otwarty i każdy może na teren wejść, to co w takiej sytuacji?

Naczelnik Wydziału Oświaty E. Gęca - musi być otwarty Panie radny, bo wszystkie place zabaw, nawet te z budżetu partycypacyjnego też są ogólnodostępne.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – potwierdzam proszę Państwa, orliki otwarte są ustawowo a wielofunkcyjne są ogólnodostępne i jesteśmy narażeni właśnie na to, że jeżeli się cokolwiek zdarzy to i tak odpowiedzialność będzie spadać w konsekwencji na Dyrektora placówki. My proszę Państwa nie damy obsady pilnującej takich urządzeń, bo zobaczcie Państwo, były spotkania i dyskutowaliśmy na ten temat o przedszkolach. Popołudniami place przedszkolne stały puste. Po konsultacjach

z Dyrektorami powiedzieli wprost, że dewastacji tych placów zabaw po dniach wolnych nie było końca, a rano nauczyciel zamiast wyprowadzać dzieci na plac zabaw najpierw musiał go posprzątać. My nie jesteśmy w stanie prosić Państwa dawać na takie obiekty ochrony, bo gminy na to po prostu nie stać i nie mamy na to delegacji, żeby w soboty i niedziele to ochraniać, za wyjątkiem orlików, gdzie mamy koordynatorów. Tu właśnie jest ten problem proszę Państwa, a Dyrektor zawsze udostępnia place zabaw.

Przewodnicząca Komisji K. Chrobot – ja tylko na zakończenie powiem tak, że tak samo było ze Szkołą nr 8, gdzie powstał plac zabaw i mieliśmy na Komisji Oświaty skargę, że dzieci nie mogą korzystać z placu zabaw. Była również skarga na Szkołę nr 18, że powstały tam boiska, a Szkoła jest zamknięta.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – ja powiem jeszcze tylko jedną rzecz, że jak powstały boiska wielofunkcyjne, to podjęto taką akcję, to było parę lat temu, że w ramach spędzania wolnego czasu w czasie wakacji udostępniano wszystkie boiska przyszkolne. Szkoły w czasie wakacji były otwarte, płacono dodatkowo nauczyciela wychowania fizycznego, który był animatorem. Robiono to niestety tylko przez rok, natomiast zainteresowanie było oczywiście duże, ale przede wszystkim na orlikach, natomiast na innego typu boiskach zainteresowanie było małe.

Radny P. Chałuda – proszę Państwa, ja miałbym taką propozycję, żeby tą huśtawkę, jeżeli w tej Szkole nie ma dzieci na wózkach przenieść na teren Zespołu Szkół Specjalnych.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – a ja powiem tak Panie radny, tam też nie ma takiego zapotrzebowania. Po pierwsze nie chcę się wypowiadać proceduralnie, bo czy my mamy prawo w to coś co już gdzieś zostało zatwierdzone ingerować, to ja musiałabym się skonsultować z Panem Naczelnikiem Drygą, jakie są możliwości, ale jest tak, jak mówię, po pierwsze to jest sprawa proceduralna, natomiast uważam, że ta huśtawka na terenie ośrodka też jest zbędna. Dlaczego, dlatego, że tam mamy 6, albo 7 placów zabaw dostosowanych tak naprawdę do potrzeb tych dzieci, które tam korzystają, natomiast dzieci poruszające się na wózkach w ośrodku absolutnie z tego nie korzystają, gdyż mają bardzo dużo zajęć i w większości te dzieci po zakończeniu cyklu, pobytu są odwożone. W rozmowie z Panią Dyrektorem ośrodka stwierdziła Ona, że nie ma absolutnie takiej potrzeby. Z drugiej strony się Jej nie dziwię, bo boi się ona zagrożenia, bo ma różne dzieci, a dopilnowanie ich to graniczy z cudem, dlatego więc Pani Dyrektor nie widzi absolutnie takiej potrzeby.

Radny P. Chałuda – w takim razie wygląda na to, że nie do końca było to przemyślane.

Z-ca Prezydenta Miasta I. Krupa – nie chciałabym się wypowiadać, i nie chcę tego oceniać, bo to nie moja rola, ale przecież Państwo wiecie, że była to inicjatywa mieszkańców. Taka jest idea budżetu partycypacyjnego, że to Oni wybierają. Propozycję radnego P. Chałudy można zgłosić na spotkaniach z mieszkańcami, gdzie omawiane są projekty i wnioski.

Radny K. Dybich – proszę Państwa mnie ta kwestia uświadomiła temat, bo ja również byłem zwolennikiem uzupełniania placów zabaw o urządzenia dla dzieci niepełnosprawnych, ale ta dokładnie sytuacja uświadomiła mi, jak miałem ograniczoną wyobraźnię w tym zakresie, że to, co jest przystosowane dla osoby niepełnosprawnej może nieść zagrożenia dla osób pełnosprawnych.

Radny Sz. Widera – ja mam propozycję, przecież na terenie naszego miasta są warsztaty terapii zajęciowej, gdzie jest dużo osób poruszających się na wózkach. Wiem, że są to ludzie dorośli, ale jeśli już nie mamy gdzie umieścić tej huśtawki, to może tam. To jest moja luźna myśl proszę Państwa.

Przewodnicząca Komisji K. Chrobot – skoro nie ma już chętnych do dyskusji, to proszę Państwa ja powiem tak, chcieliśmy dobrze, a ubraliśmy Dyrektorów Szkół w tak zwane ciasne garnitury. Pomimo wszystko uważam, że skarga jest niezasadna. Kto z Państwa jest za uznaniem skargi za niezasadną.

W wyniku głosowania: za 6, przeciw 1, wstrzymujących się 0. Komisja Rewizyjna uznała skargę Pana K. Z. za niezasadną.

Następnie Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie wniosek o wprowadzenie poza porządkiem projektu uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Pana K. Z. na sesji Rady Miejskiej w dniu 28 czerwca 2017 roku.

W wyniku głosowania: za 7, przeciw 0, wstrzymujących się 0 wniosek przyjęto.

Przewodnicząca poinformowała członków Komisji, że Komisja otrzymała odpowiedź z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej o sposobie rozpatrzenia skargi Pani W.

Powyższe pismo Komisja Rewizyjna przyjęła do wiadomości.

Pismo Pana S. K. z dnia 8 czerwca 2017 roku dot. bezprawnego dokonania zmian w państwowych zasobach geodezyjnych i kartograficznych Komisja Rewizyjna przyjęła do wiadomości. W tym miejscu Przewodnicząca przypomniała, że skarżący złożył w tej samej sprawie dwie skargi : jedną na Wydział Geodezji i Kartografii, która na sesji Rady Miejskiej w dniu 24 maja 2017 roku uznana została za niezasadną, oraz drugą, na Wydział Komunikacji i Drogownictwa, która rozpatrzona zostanie na sesji Rady Miejskiej w dniu 28 czerwca 2017 roku.

Radny Sz. Widera – proszę Państwa ja mam wolny wniosek do protokołu. Mam pytanie do radnego Z. Piątka. Dlaczego w tak oczywistej sprawie, jak ta dzisiejsza, która tak naprawdę dotyczyła nie huśtawki, tylko nieudostępnienia informacji publicznej w sprawie wypadku, którego nie było głosuje Pan przeciw. Ja rozumiem, że Pan K.Z jest z Wami związany, jako PIS, ale dla mnie naprawdę, mam dość tej hipokryzji, którą Wy przedstawiacie na Komisjach i na Sesji.

Radny Z. Piątek – to jest moja wola jak mam głosować.

Radny K. Dybich – tylko tu gdzieś zawsze wchodzi logika Panie Zbyszk, tylko jest jeszcze kwestia korzystania z prawa, która to.....

Radny Sz. Widera – dlatego też poprosiłem o uzasadnienie, czy to jest koniec uzasadnienia? To było do protokołu, dziękuję.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Krystyna Chrobot